

JERZY KMIECIŃSKI

## GDAŃSK – GENEZA ŚREDNIOWIECZNEGO MIASTA I PORTU. WYNIKI BADAŃ MILENIJNYCH

### GDAŃSK – THE ORIGINS OF THE MEDIEVAL TOWN AND HARBOUR. THE RESULTS OF THE MILLENNIAL STUDIES

Over twenty years after the millennial studies had begun the researchers recognised and scientifically reconstructed a vast trading emporium and administration centre with a ducal residence, trading districts, market places, craftsmen's and merchants' quarters, numerous workshops, a large harbour with a closed aquatorium fitted with solid embankments where large seagoing vessels berthed. The great significance of Gdańsk as a place of lively trade is proved by numerous and sometimes precious imports whose impressive territorial coverage reaches Bergen in Norway as well as Swedish Birka and Sigtuna in the North, Spain in the West, and Kiev, Byzantium and Baghdad in the East.

KEY WORDS: Gdańsk, harbour, embankment, urbanisation, fishing, trade

Kompleksowe badania początków gdańskiej aglomeracji miejskiej są ściśle związane z potrzebą odbudowy funkcjonowania nauki polskiej po wojennej destrukcji. Milowym krokiem w rozwoju archeologii wczesnego średniowiecza była też zbliżająca się rocznica tysiąclecia państwa polskiego. W roku 1946 Witold Hensel (Hensel 1946, 193-206) postulował potrzebę podjęcia na większą skalę badań nad polskim wczesnym średniowieczem dla uczczenia wielkiego Jubileuszu. Rok później Komisja Ministerstwa Kultury i Sztuki uznała szczególną rolę archeologii w badaniach nad początkami państwa.

Należę do pokolenia, które bardzo wcześnie, bo z początkiem studiów, łączyło je z pracą badawczą. Istniała konieczność zapelnienia luki, która powstała w środowisku archeologicznym na skutek zdziesiątkowania go przez okupantów w czasie drugiej wojny światowej. Byliśmy w pełni świadomi wielkiej odpowiedzialności, jaką nas ta sytuacja obciążała. Trafiliśmy na moment rozpoczynania wielkiego ogólnokrajowego programu „Badań nad Początkami Państwa Polskiego”.

W kwietniu 1949 roku powołano do życia Kierownictwo Badań nad Początkami Państwa Polskiego, na czele którego stanął historyk – Profesor

Aleksander Gieysztor. Ale już rok wcześniej zainicjowano badania terenowe wielu obiektów. Pojęmowaniu badań o ironio, sprzyjał fakt, że wiele miast leżało w gruzach, a tym samym istniały realne możliwości przeprowadzenia prac wykopaliskowych w miejscach, które w normalnych warunkach są niedostępne.

Obok archeologów swój udział w badaniach i dyskusjach na tym polu zaznaczyli również językoznawcy (Tadeusz Lehr-Spławiński), antropolog (Jan Czekanowski), etnolog (Kazimierz Moszyński), historycy (Kazimierz Tymieniecki, Henryk Łowmiański), historycy sztuki, historycy architektury, paleobotanicy. Ten projekt badawczy przez swą interdyscyplinarność wyszedł naprzeciw najnowocześniejszym prądom światowej nauki.

Z konieczności jak gdyby, wszedłem w rytm realizacji tego projektu, uczestnicząc w ekipie badającej wczesnośredniowieczny Gdańsk, a kierowanej przez mojego Mistrza, profesora Konrada Jażdżewskiego. My, młodzi adepci studiów archeologicznych mieliśmy zatem możliwość zapoznania się ze skomplikowaną problematyką badania miasta średniowiecznego. Bogaty kontekst komplementarnych dyscyplin naukowych stanowił trudny, ale pasjonujący wstęp do studiów uniwersyteckich. Zrozumiałem się też stąd fakt, że nasze *pokolenie milenialne* w następstwie przyczyniło się walcie do zajęcia wyżyn w europejskich badaniach procesów państwowotwórczych i urbanizacyjnych.

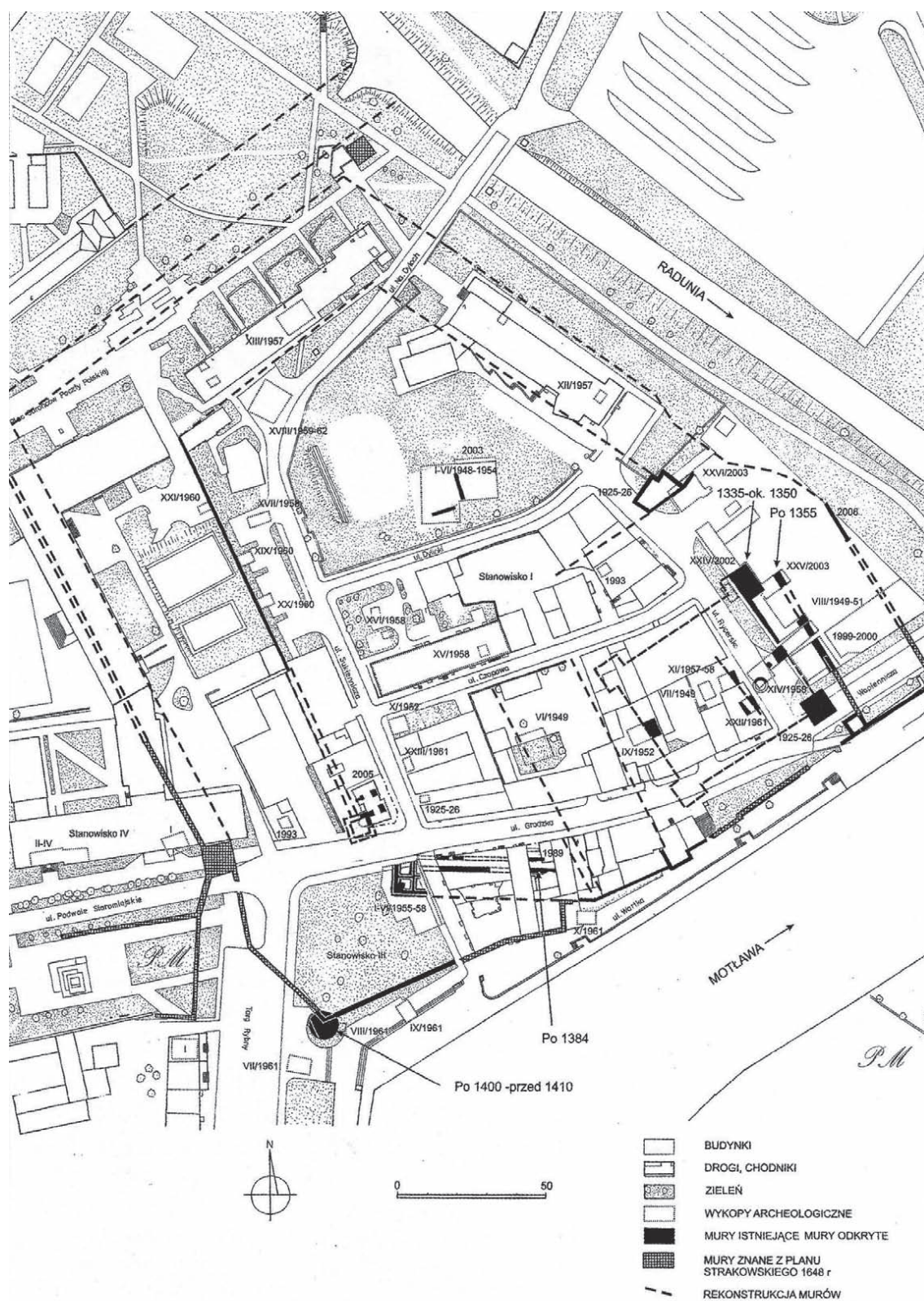
W realizacji programu brały udział niemal wszystkie placówki uniwersyteckie i muzealne na terenie całego kraju. Na twórczy charakter prac terenowych znaczący wpływ miał żywy dyskurs nad metodami eksploracji i dokumentacji zróżnicowanych stanowisk wielowarstwowych, w tym przy szczególnym położeniu nacisku na metodę stratygraficzną. Brała w tym dyskursie udział cała niemal ówczesna elita badaczy z Józefem Kostrzewskim, Witoldem Henslem, Konradem Jażdżewskim i Romanem Jakimowiczem na czele. Prowadzone wówczas badania uznać można, pod względem poziomu naukowego oraz zaawansowania procedur terenowych i dokumentacyjnych, za wiodące w skali europejskiej, zaś ich interdyscyplinarny charakter stwarzał pomyślne warunki dla promocji polskiej archeologii wczesnego średniowiecza.

Wyniki prac były prezentowane na konferencjach krajowych i zagranicznych. Powodowało to upowszechnianie się w Europie obrazu nowoczesnej metodycznie dyscypliny naukowej, jaką wów-

czas stawała się w Polsce archeologia wczesnego średniowiecza (Buko 2005, 21-23).

Nasza gdańska ekipa badawcza, która przybrała żartobliwą nazwę „Gdańszczany” (w odróżnieniu od grupy również łódzkiego ośrodka archeologicznego odkomenderowanej do badania Tumu pod Łęczycą, a której nadano nazwę „Tumany”), przystąpiła do badań z zachowaniem wszelkich procedur koniecznych przy wyborze właściwego miejsca do rozpoczęcia stacjonarnej penetracji wykopaliskowej. Z analizy treści źródeł pisanych można było określić tylko bardzo ogólnie charakter Gdańska IX-XIII-wiecznego jako ośrodka władzy książęcej, centrum handlowego, a zarazem portowego. Poza tym odkrycie na obszarze Gdańska monet z IX-XIII wieku potwierdza dodatkowo fakt, że Gdańsk kształtował się od początku jako ośrodek handlowy u ujścia Wisły Zachodniej. Zdecydowaliśmy się (używam tu liczby mnogiej, ponieważ nasz Mistrz Jażdżewski przedstawiał nam hipotezy do dyskusji i wyboru tej najwłaściwszej), iż najszlachetniejsze będzie rozpocząć penetrację wykopaliskową w miejscu posadowienia grodu gdańskiego.

Lokalizacja dawnego grodu z X-XIII wieku była określana przez historyków głównie na podstawie źródeł krzyżackich z XIV wieku, które umiejscawiały go na terenie późniejszego Zamku Krzyżackiego z XIV-XV wieku (ryc. 1). Informacje o założeniu zamkowym znaleźliśmy w kronikach Weinricha, Beyera i Stegnana, wydanych w *Scriptores Rerum Prussicarum* oraz w *Historii Gdańska* pióra Paula Simsona (Simson 1953). Kres funkcjonowania zamku nastąpił w 1454 roku, kiedy to 11 lutego komtur poddał zamek mieszkańcom gdańskim. W marcu tego roku warownia została rozebrana, zaś senat gdański wydał zakaz wszelkiej zabudowy tego terenu jako miejsca przeklętego po wsze czasy. Zakaz ten anulowano na przełomie XVI i XVII w. ze względu na potrzeby budowlane rozwijającej się aglomeracji miejskiej Gdańska (SRP V, 491; Matuszewski 2009, 310). Obszar ten poddano inwentaryzacji planistycznej. Pierwszy plan datowany na rok ok. 1600, tzw. „sztokholmski”, przypisywany Antonowi Möllerowi, przedstawia stan po zasypaniu fos odgradzających poszczególne części założenia zamkowego i rozebraniu większości murów obronnych. W 1648 roku Jerzy Strakowski wykonał projekt parcelacji zamczyska. Przedstawiono na nim zachowane jeszcze mury nad Motławą i baszty (Matuszewski 2009, 313).



Ryc. 1. Plan Zamku Krzyżackiego wg Matuszewski P. 2009. Zamek Krzyżacki w Gdańsku – stan badań. (W:)

H. Paner, M. Fudziński, Z. Borcowski (red.) *Stan badań archeologicznych miast w Polsce*. Gdańsk, 313

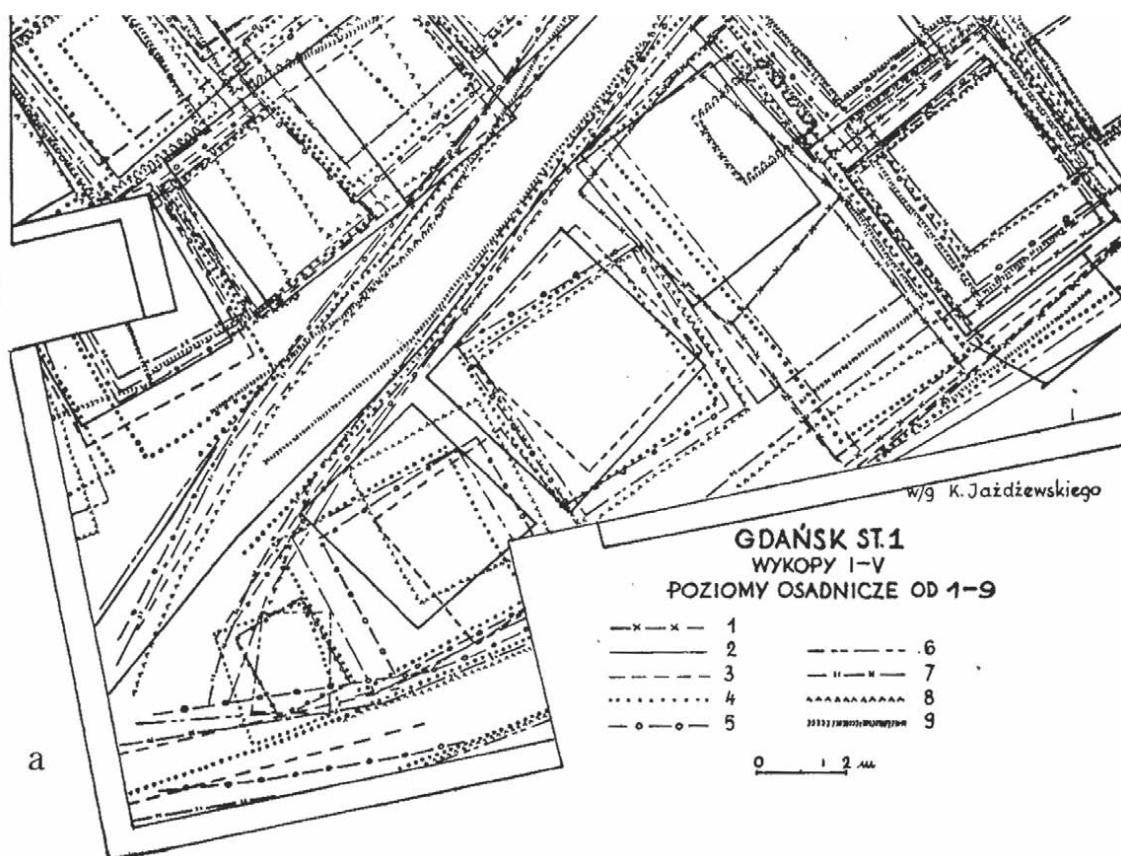
Fig. 1. The plan view of the Teutonic Order Castle, from Matuszewski P. 2009. Zamek Krzyżacki w Gdańsku – stan badań (in:) H. Paner, M. Fudziński, Z. Borcowski (eds.) *Stan badań archeologicznych miast w Polsce*. Gdańsk, 313

Aleksander Gardawski, wówczas asystent Katedry Archeologii UŁ i członek grupy badawczej „gdańszczan”, wpadł na pomysł narzucenia planu Möllera na współczesną siatkę ulic, wychodząc z założenia, że Krzyżacy wykorzystali umocnienia i fosy grodu książęcego do własnych potrzeb i tym samym dali wskazówkę, gdzie należy poszukiwać reliktyw grodu. W czasie penetracji powierzchni natrafiłszy na byłym dziedzińcu szkoły przy ulicy Rycerskiej na potężny schron przeciwlotniczy (Luftschutzraum) osadzony kilka metrów w głąb powierzchni. Na hałdach ziemi wyrzuconej z wykopu pod schron na samym wierzchu znaleźliśmy liczne fragmenty ceramiki, którą można było datować na XI-XIII wiek. Nasz Mistrz Konrad natychmiast wyinterpretował, że to, co znajduje się na hałdzie na samym wierzchu w nienaruszonych warstwach kulturowych, zalegało na samym dole. Zdobyliśmy więc pewność, że tu należy umiejscowić naszą penetrację wykopaliskową.

Intensywne badania archeologiczne pozwoliły określić metrykę założenia grodu na lata 970-980.

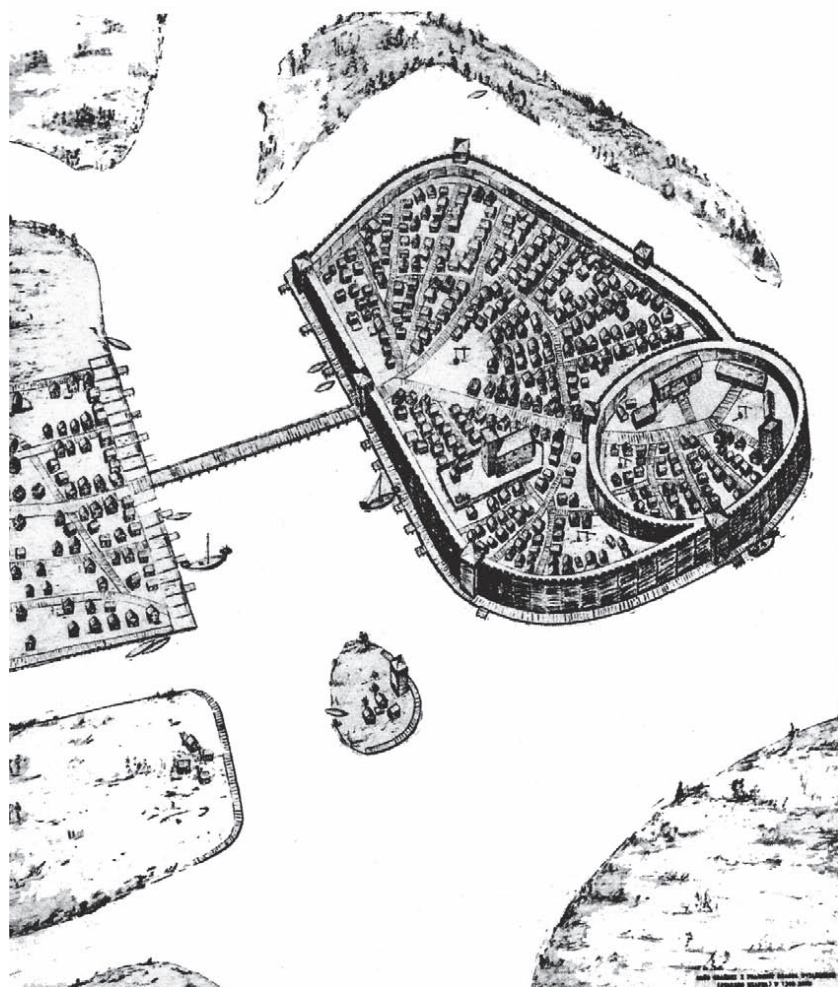
Był to okres umacniania się państwa polskiego nad Bałtykiem i w związku z tym wysunięto koncepcję, że gród gdański wzniesiono z inicjatywy politycznej Mieszka I. Został on założony jednorazowo, na tak zwanym „surowym korzeniu”. W trakcie badań milenijnych wydzielono tu aż siedemnaście poziomów osadniczych datowanych między 970-980 (poziom najstarszy) a początkiem XIV wieku, kiedy to w 1308 r. Gdańsk został spalony przez Krzyżaków (ryc. 2). W myśl tej koncepcji wokół piastowskiego grodu rozwinąć się miało wielofunkcyjne miasto wraz z jego dzielnicą portową (Jażdżewski 1961).

Z zeznań świadków na procesie w Inowrocławiu przeciw Zakonowi w 1320 r. dowiadujemy się, że gród gdański składał się w tym czasie co najmniej z dwóch wyodrębnionych członów. Jednym z nich, jak wykazały ostatecznie badania archeologiczne, była siedziba władzy feudalnej *castellum* (Zbierski 1978, 83). Największa część grodu, położona na osi dzisiejszej ulicy Dylinki, została objęta dzielnicą rybacko-rzemieślniczą, która stanowiła funkcjonalne podgrodzie w stosunku do wyodrębnionego *ca-*



Ryc. 2. Stratygrafia pionowa parceli wg Barnycz-Gupieniec R. 2000. *Studia nad drewnianym budownictwem w średniowiecznej Polsce na tle porównawczym*. Tab. I. Łowicz

Fig. 2. The vertical stratigraphy of the plot, from Barnycz-Gupieniec R. 2000. *Studia nad drewnianym budownictwem w średniowiecznej Polsce na tle porównawczym*. Tab. I. Łowicz



Ryc. 3. Rekonstrukcja grodu książęcego wg Zbierski A., Cieślak E. (red.) 1978. *Historia Gdańska*. T. I. Do roku 1454. Gdańsk

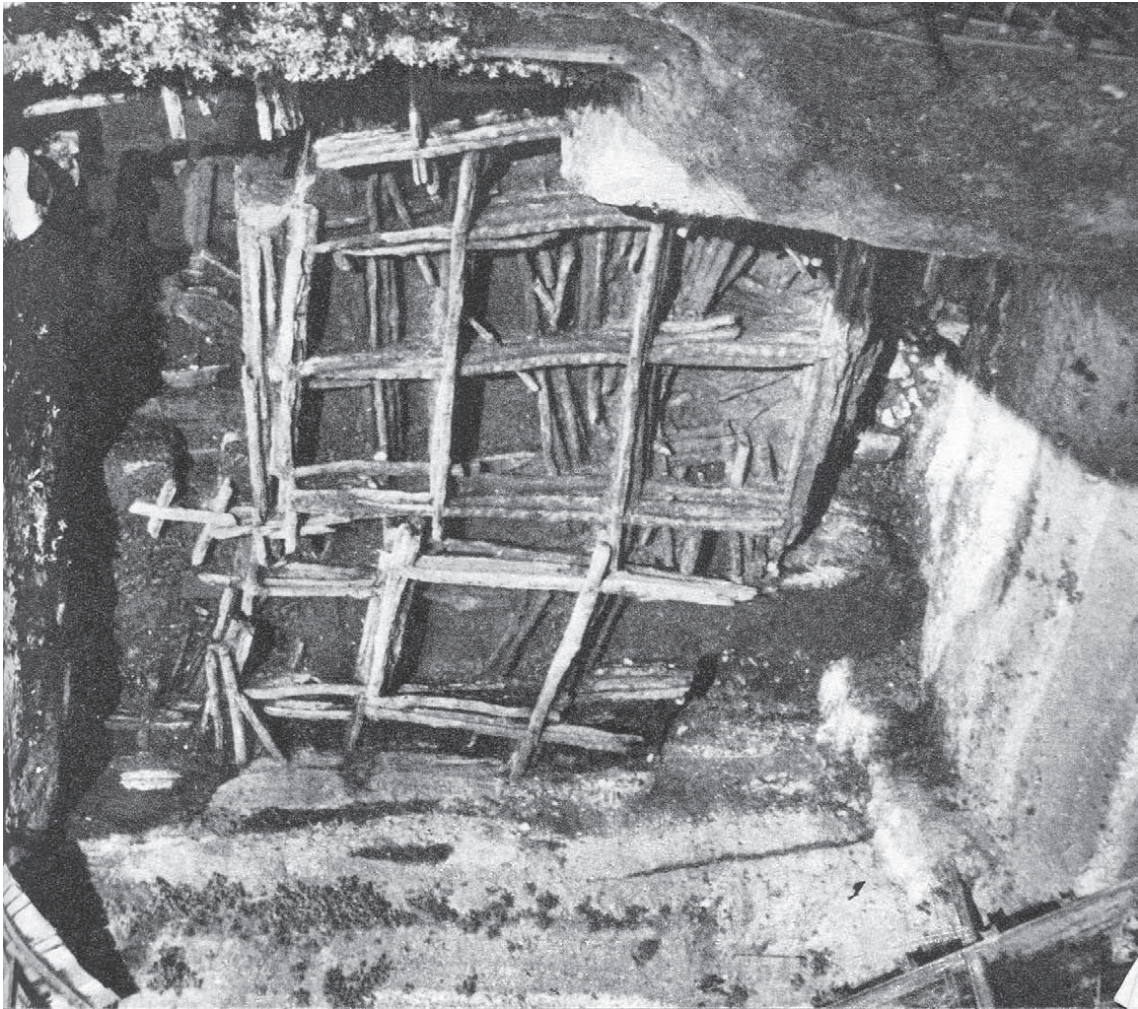
Fig. 3. A reconstruction of the ducal stronghold, from Zbierski A., Cieślak E. (eds.) 1978. *Historia Gdańska*. T. I do roku 1454. Gdańsk

*stellum* i zajmowała obszar pomiędzy dzisiejszymi ulicami: Czopową, Sukienniczą, Na Dylach i Rycerską (ryc. 3). Krzyżacy, budując zamek komturewski na miejscu dawnego grodu, posadowili fundamenty zewnętrznych murów obronnych na zewnętrznych partiach podwalin splanowanego przez siebie wału oraz nabrzeży portowych, przebieg murów i baszt krzyżackich można więc wykorzystać retrospektywnie także do układu wałów grodu z X-XIII w. Rozplanowanie ulic w 1648 r. – kiedy to Jerzy Strakowski wykonał projekt parcelacji zamczyska – zostało dostosowane również do dawnego rozplanowania zamku, a tym samym w ich zewnętrznym układzie do ogólnej formy grodu książęcego. Wały obronne biegły bowiem po zewnętrznych stronach dzisiejszych ulic: Grodzkiej, Rycerskiej, Na Dylach i Sukienniczej (ryc. 4).

Istotnych dowodów prawdopodobieństwa hipotezy lokalizacji siedziby książęcej na obszarze późniejszego Wysokiego Zamku Krzyżackiego do-

starczyły wykopy na ulicy Rycerskiej (ryc. 2). Odkryto tam fragmenty dużej budowli zbudowanej z potężnych bierwion dębowych, o wiele solidniejszej niż budynki na podgrodziu rybacko-rzemieślniczym. Analiza kości zwierzęcych i szczątków ichtiologicznych wykazała, iż 27% stanowiły tu kości zwierząt dzikich, podczas gdy w dzielnicy rybacko-rzemieślniczej tylko 3%. Spożywane ryby to, jak wskazuje analiza, w olbrzymiej przewadze szlachetne gatunki takie jak łosoś, jesiotr i węgorz. Przewaga dzicyzny, jak i szlachetnych gatunków ryb, na stole książęcym spowodowana była tym, iż zarówno łowy na zwierzynę dziką, jak i połowy szlachetnych gatunków ryb, objęte były regale książęcym.

Badania milenijne nie zakończyły bynajmniej procesu penetracji archeologicznej dotyczącej genezy aglomeracji miejskiej wczesnośredniowiecznego Gdańska. Szczególnie badania prowadzone w ciągu lat 1971-1974, które pozwoliły odkryć osa-



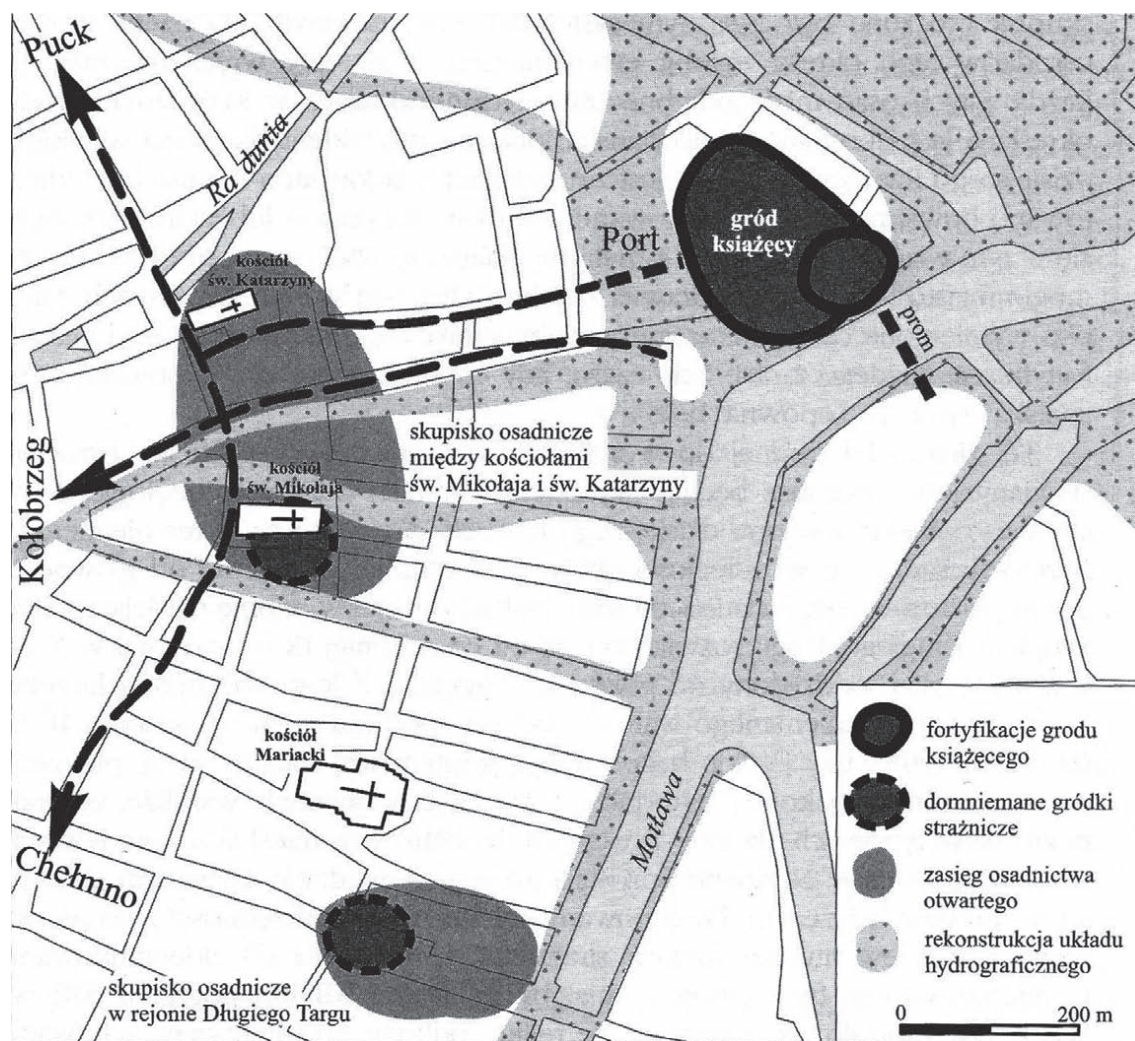
Ryc. 4. Izbicowa konstrukcja wałów obronnych. Archiwum Muzeum Archeologicznego w Gdańsku  
 Fig. 4. The construction of the box ramparts. Archives of the Museum of Archaeology in Gdańsk

dę obronną z IX wieku na obszarze Długiego Targu oraz wschodniej partii ulicy Długiej w rejonie Ratusza Głównego Miasta, doprowadziły do innego spojrzenia na początki tego emporium handlowego. Oczywistym okazał się fakt, iż jeszcze przed powstaniem grodu książęcego na terenie dzisiejszego miasta istniało zwarte osadnictwo. Oznacza to, że Gdańsk, podobnie jak główne ośrodki Pomorza Zachodniego, ma starsze korzenie (ryc. 5). Przypomnieć również warto, iż strategią pierwszych Piastów zajmujących dawne terytoria plemienne było budowanie własnego ośrodka w innym niż wcześniejsze miejscu (Buko 2005, 231). Odzwierciedleniem tej zasady jest posadowienie tzw. grodu książęcego w widłach Wisły i Motławy w rejonie dzisiejszych ulic Grodzkiej, Rycerskiej i Na Dylach.

Osada z IX wieku odkryta w rejonie Długiego Targu miała charakter obronny, o czym świadczy

dobrze zachowana górna konstrukcja plecionkowa. Stanowiła ona obudowę od strony wewnętrznej wału obronnego, który biegł na linii północ-południe. Ten rodzaj fortyfikacji jest znany między innymi z terenu Wolina, z tej partii wczesnomiejskiego ośrodka, która również jest datowana na IX wiek. Ta najstarsza osada gdańska była usytuowana nad brzegiem Starej Motławy i mogła mieć charakter portowy. Przemawia za tym odkrycie w 1906 roku przy Długim Targu nr 19 wraku łodzi klepkowej na głębokości 5 m od powierzchni ulicy, a więc na poziomie odkrycia najstarszej osady z IX wieku. Obok łodzi natrafiono także na kości zwierzęce i fragmenty naczyń glinianych (Zbierski 1964, 276).

W świetle dotychczasowych badań osada obronna i portowa z IX wieku w rejonie Długiego Targu i ulicy Długiej stanowiła załączek miasta Gdańska. Jej ludność obok zajęć rolniczo-handlo-



Ryc. 5. Aglomeracja gdańskiego zespołu urbanistycznego wg Buko A. 2005. *Archeologia Polski wczesnośredniowiecznej. Odkrycia – hipotezy – interpretacje*. Warszawa, 229

Fig. 5. The agglomeration of the Gdańsk urban complex, from Buko A. 2005. *Archeologia Polski wczesnośredniowiecznej. Odkrycia – hipotezy – interpretacje*. Warszawa, 229

wych zajmowała się rzemiosłem. Stwierdzono obróbkę rogu, kowalstwo i w dużej mierze rybołówstwo, szczególnie połowy jesiota zachodniego masowo występującego wówczas w zlewisku Morza Bałtyckiego. Można też sądzić, że mieszkańcy najstarszej gdańskiej osady wczesnomiejskiej zajmowali się sztuknictwem. Przyjmując, że najstarsza osada, stanowiąca zapewne załazek miasta i portu, zajmowała powierzchnię około 1 ha, można hipotetycznie ustalić liczbę jej mieszkańców na 300-400 osób. Reasumując więc – układ urbanistyczno-przestrzenny najstarszego Gdańska zaczął się formować w IX wieku, a więc w ustroju plemiennym przy stopniowo wzrastającej roli możnowładców na Pomorzu Gdańskim (Zbierski 1978, 80, 81).

Penetracja archeologiczna wykazała, iż na tymże obszarze kontynuowało się osadnictwo w X

stuleciu, które trwało do początków XIII wieku. Była to również ufortyfikowana osada. Badacze najstarszych dziejów miasta, z wyjątkiem architekta i urbanisty Stanisława Bobińskiego, nie przypuszczali, że w rejonie Długiego Targu istniały nawarstwiające się na siebie dwie starsze osady z IX oraz X-XIII wieku (Bobiński 1952, 150, 179-182). Pod posadzką piwnicy ratuszowej odkryto świetnie zachowane podwaliny wału obronnego wykonane z bierwion dębowych. Zastosowano tu identyczne jak na grodzie państwowym z X-XIII w., typowe wczesnopolskie rozwiązanie konstrukcyjne.

Brak w warstwie osadniczej z X-XII w. nawozu zwierzęcego i śmieci pozwala przypuszczać, że natrafiono na fragment osady typu handlowo-portowego, a nie rzemieślniczego lub rybackiego. Osada ta miała zapewne własny plac targowy, obejmują-

cy część Długiego Targu nad brzegiem Motławy przy przystani portowej. Jej znaczenie podnosiły umocnienia obronne. Prawdopodobnie, tak jak w innych miastach portowych, na przykład w Wolinie (Filipowiak 1968, 107), Szczecinie, Haithabu czy Konungaheli, a także na gdańskim podgrodzium rzemieślniczo-portowym, przekształconym na miasto na prawie książęcym, wał nie został wzniesiony wzdłuż nabrzeża portowego nad Motławą. Czas trwania osady nie jest na razie bliżej określony. Ogólnie można powiedzieć, że osada, egzystując około X wieku, przestała pełnić swoją funkcję w początkach XIII wieku. Mogła ona zajmować maksymalną przestrzeń około 3 ha. Trzeba też przyjąć znacznie mniejsze zagęszczenie budynków, niż to zostało stwierdzone w dzielnicy rybacko-rzemieślniczej grodu książęcego z X-XIII wieku. Znaczną przestrzeń mógł zajmować plac targowy obejmujący wschodnią część dzisiejszego Długiego Targu (ryc. 5).

Rozwój przestrzenny wczesnomiejskiej aglomeracji gdańskiej był w znacznym stopniu uwarunkowany położeniem placów targowych oraz rozwijającej się osady targowej. Gdańsk od IX w. stanowi nieprzerwanie centrum życia handlowego na Pomorzu Nadwiślańskim. Należy sądzić, że w okresie kształtowania się załazków ośrodków urbanizacyjnych, poczynając od IX-X wieku, znaczącą rolę zaczęły odgrywać wydzielone, większe przestrzennie place targowe, konieczne dla prowadzenia zarówno wymiany regionalnej, jak i dalekosieźnej. We wczesnomiejskiej aglomeracji gdańskiej punkt taki znajdował się w odległości 400 m na zachód od grodu książęcego w rejonie kościołów św. Mikołaja i św. Katarzyny (ryc. 5). Plac targowy został usytuowany w pobliżu skrzyżowania głównej drogi handlowej (*via mercatores*) oraz lokalnej drogi do Chmielna (Perlbach nr 6, 1188). W odległości 400 m na wschód od placu targowego usytuowany był gród i port. Zapewne to spowodowało, że zaistniały tu dogodne warunki do rozwoju osady targowej. Prowadzone badania archeologiczne wykazały tu obecność dobrze zachowanych obiektów, datowanych na okres IX-X wiek, na które nawarstwiła się osada jedenastowieczna, zaś przy kościołach św. Katarzyny i św. Mikołaja powstała po lokacji na prawie lubeckim ludna dzielnica rzemieślniczo-portowa.

Ważnym elementem milenijnych badań archeologicznych w Gdańsku było odkrycie urządzeń portowych. O wielkości bowiem portu gdańskiego

w IX-XIII w., jego zdolności przeładunkowej, a tym samym również o znaczeniu ośrodka grodomiejskiego decydowały nabrzeża (ryc. 6). Najstarsza osada z IX w. odkryta w rejonie Długiego Targu miała nabrzeża nad Motławą. Tradycje tej przystani kontynuuje ufortyfikowana osada handlowo-portowa z X-XII w. Nabrzeża portowe grodu państwowego biegly po południowej oraz zachodniej stronie wałów obronnych, bezpośrednio u ich podnóża od strony obecnych ulic Wartkiej i Sukienniczej.

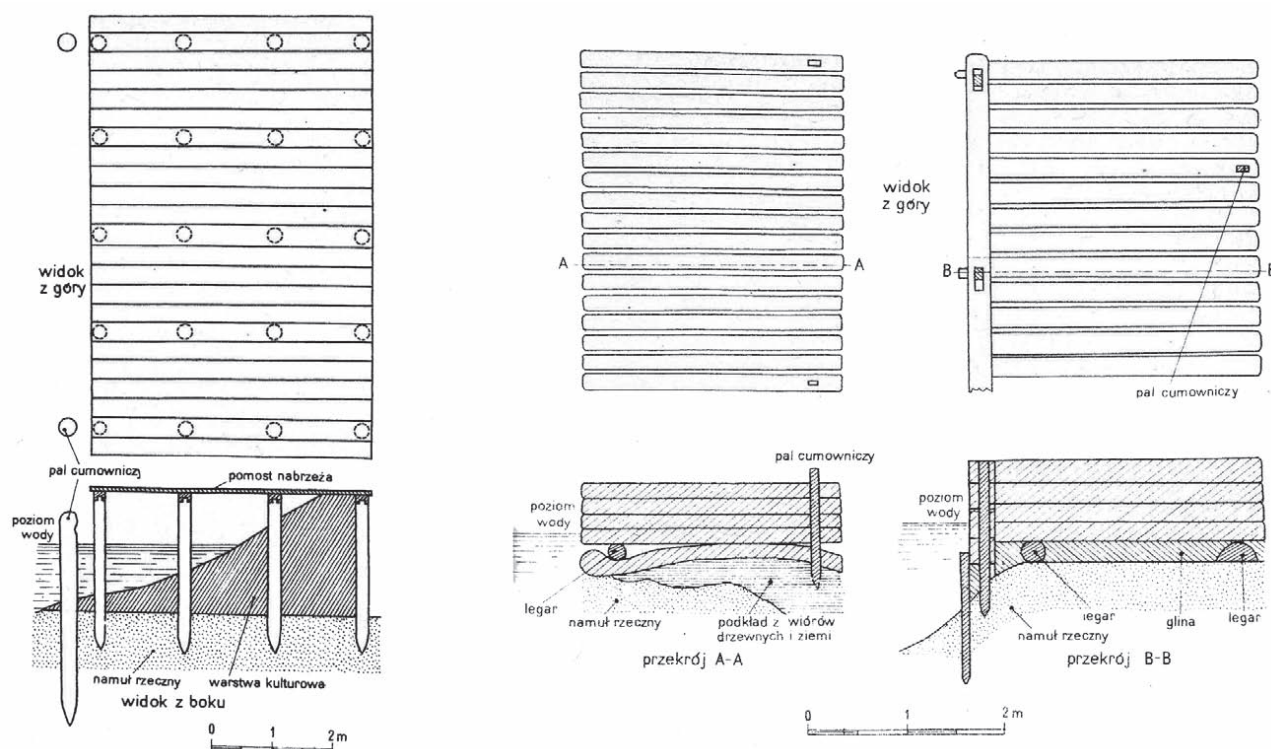
Podgrodzie przekształcone w miasto na prawie książęcym miało od drugiej połowy XII w. do lat 1250-1255 pomosty portowe nad kanałem Potoku Siedleckiego po południowej stronie obecnego Podwała Staromiejskiego. Dzielnica rybacka miasta książęcego miała nabrzeże zbudowane nad lewym, nieistniejącym już dzisiaj ramieniem Motławy, wzdłuż wschodniej strony ulicy Tartacznej od lat 1255 do 1308 r. Tradycję tych nabrzeży po 1308 r. kontynuuje rybacki Osiek (Hackelwerk) aż do XV stulecia.

Gdańsk X-XIII w. miał cztery rodzaje nabrzeży portowych. Wszystkie one zbudowane były z dębiny. Nabrzeża typu pierwszego i drugiego posiadały charakter ulicy nadbrzeżnej (Lubeka w. X-XI i Gdańsk w. X-XIII). Typy trzeci i czwarty znane są oprócz Gdańska (XII-XIII) w Bergen, Sztokholmie i Kalmarze (w. XIII). Terytorium portowe stanowiły w Gdańsku wszystkie człony urbanistycznego zespołu osadniczego. Było to bezpośrednie zaplecze organizacyjne, techniczne, ekonomiczne, prawne, kulturalne i obronne portu.

W wypadku Gdańska, podobnie jak Lubeki, Kamienia i Kołobrzegu, gród wraz z komorą celną pełnił funkcję fortecy kontrolującej bezpośrednie wejście do akwatorium i terytorium całego portu. Dzielnica rybacko-rzemieślnicza grodu oraz poszczególne dzielnice podgrodzi, a następnie miasta na prawie książęcym i lubeckim z warsztatami rzemieślniczymi, tabernami, magazynami i targami – były bezpośrednim zapleczem gospodarczym portu gdańskiego i jego przystani portowych. Drogi, a następnie ulice dojazdowe do akwatorium portu, stanowiły przedłużenie szlaków handlowych łączących port z dalszym zapleczem. Szereg ulic w Gdańsku, podobnie jak w innych portach, przechodziło w przeładunkowe nabrzeża portowe.

W świetle milenijnych, a także późniejszych badań archeologicznych oraz źródłowych historycznych, miejski, handlowy, a zarazem portowy charakter Gdańska IX-X w. jest jednoznaczny.





Ryc. 6. Konstrukcje nabrzeży portowych wg Zbierski A. 1964. *Port Gdański na tle miasta w X-XIII wieku*. Gdańsk  
 Fig. 6. The construction of the harbour embankments, from Zbierski A. 1964. *Port Gdański na tle miasta w X-XIII wieku*. Gdańsk

Poza tym znaleziska na obszarze wczesnośredniowiecznego Gdańska oraz w jego najbliższej okolicy monet z IX-XI w., a następnie z XIII stulecia, potwierdzają dodatkowo fakt, że Gdańsk kształtował się od początku jako główny ośrodek handlowy u ujścia Wisły Zachodniej.

Gdańsk stanowił istotny element w orbicie handlu morskiego na Bałtyku, a także na Morzu Północnym. Importy odkryte wykopaliskowo, a także wymieniane w źródłach pisanych wskazują na liczne powiązania handlowe utrzymywane przez Gdańsk w IX-XIII w., choć te ostatnie, odnośnie do dziejów handlu morskiego, są dla okresu IX-XI bardzo skąpe. Obfitsze są dopiero od połowy XII i z XIII wieku. Przywilej księcia Świętopełka II dla Lubeczan z okresu 1220-1227 wskazuje na stały kontakt z Lubeką. Kontakty te musiały sięgać XII w., ponieważ dokument ten zawiera stwierdzenie, że handel pomiędzy Gdańskiem a Lubeką istniał już „za naszych przodków” (Matuszewska-Ziółkowska 1948, 91).

Do portu – głównie przystani miasta na prawie lubeckim przybijały statki ze Szwecji (Birka, Sigtuna) (Adam Bremensis 1917, 58), Gotlandii, Danii (Konungahela), Norwegii (Bergen). W końcu XIII

wieku istnieją wiadomości o kontaktach handlowych Gdańska z Nowogrodem Wielkim na Rusi (Perlbach 1881, nr 536).

O handlu morskim świadczą pośrednio pieczęcie książąt pomorskich udekorowane kotwicami i znakami nawigacji astronomicznej. Bardzo duże znaczenie miała żegluga wiślana związana z handlem morskim. Informacja z *Żywotu św. Wojciecha* Jana Kanapariusza stwierdza np. że biskup praski przybył 27 marca 997 r. do Gdańska na statku wiślany, gdzie *hominii multe caterve beatavit*. Namacalnym dowodem tego wydarzenia jest znalezienie przez nas drewnianego krzyżyka w XVI poziomie osadniczym dzielnicy rybackiej grodu książęcego, datowanym na przełom X-XI stulecia (ryc. 7). Kiedyśmy wydobywali z warstwy kulturowej ten krzyżyk, sklecony prosto z dwóch drewnienek, nie mogliśmy się oprzeć głębokiemu wzruszeniu i wrażeniu, że dotykamy symbolu chrześcijaństwa, który przed niemal 1000 laty miał ostatnio w rękę osobnik ochrzczony bezpośrednio przez św. Wojciecha (ryc. 8).

W pierwszym okresie przypadającym na wieki IX-X do Gdańska docierały drogą morską z rejonu Skandynawii, Estonii i znad Newy i Ładogi przez



Ryc. 7. Krzyżyk drewniany z domu rybaka z X-XI wieku z okresu misji św. Wojciecha w Gdańsku w 997 roku.  
Archiwum Muzeum Archeologicznego w Gdańsku

Fig. 7. A wooden cross from the 10<sup>th</sup>-11<sup>th</sup> century fisherman's house dated to the period of the St. Adalbert's mission in Gdańsk in 997. Archives of the Museum of Archaeology in Gdańsk

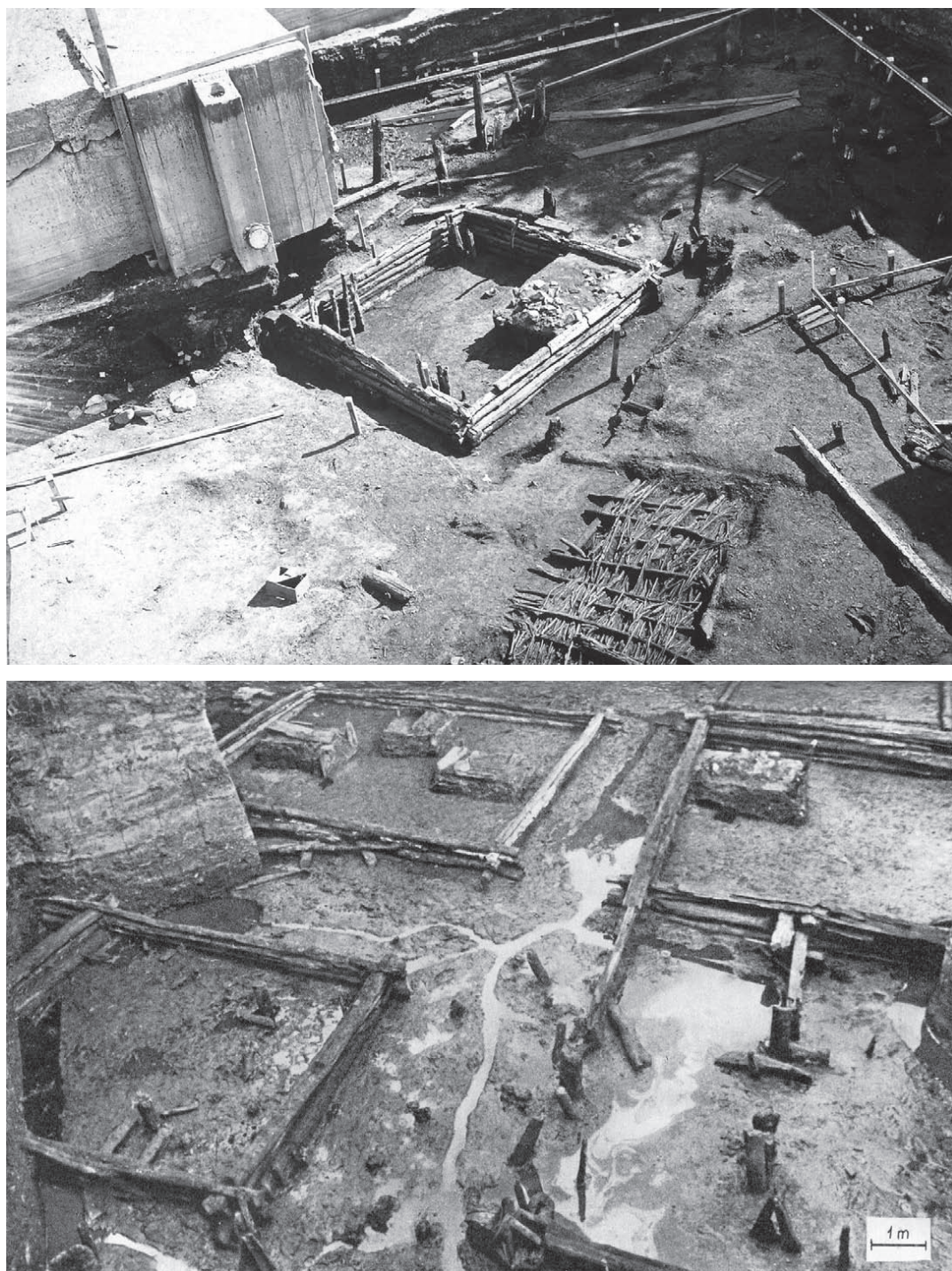
Bałtyk towary luksusowe, głównie monety (dirhemy) oraz ozdoby srebrne z obszarów państw arabskich. Jednocześnie Gdańsk utrzymywał w ten sposób kontakty handlowe z Rusią i Skandynawią.

W wiekach X-XI rozwinął się handel z krajami zachodniej i południowej Europy. Badania archeologiczne dostarczyły wiele przedmiotów (datowanych na X-XIII wiek) z Bizancjum, Persji, Anglii, Flandrii, Walonii, Niemiec, Szwecji, Danii, Kurlandii, Prus Bałtyckich, Rusi Kijowskiej, państwa Krzyżackiego w Prusach (Zbierski 1978, 206). Gdańsk importował ze Wschodu wzorzyste tkaniny jedwabne i srebrne brokaty. Z Rusi drogą wodną docierały od X wieku przeszliki z różowego łupku z Owrucza oraz korczagi – gliniane naczynia do transportu wina, ze Szwecji – ażurowe klamry do pasa z brązu, ażurowe fibule żółtawate oraz okucia do pochew mieczy, z Niemiec – głównie monety, zwłaszcza denary ratyzbońskie i srebrne monety Ottona III i Adelajdy z końca X wieku, Nadrenia dostarczała szklanych naczyń szlifowanych, z Czech i Węgier napływały monety, zaś ze Słowacji zapewne już w X-XI wieku miedź z ko-

palni położonych w rejonie Bańskiej Bystrzycy. Sól importował Gdańsk z najbliższej położonych solanek kołobrzeskich i inowrocławskich, a od XIII wieku także z Wieliczki (Zbierski 1978, 207).

Źródła archeologiczne wykazują, że sprowadzano tylko pewne gatunki sukna. Uzupełniały one zapewne zapotrzebowanie dworów książęcych, możnowładców, głównie świeckich oraz części tworzącej się warstwy mieszczańskiej. Przez cały bowiem okres X-XIII w. przedalnicтво i tkactwo były szeroko rozwinięte we wszystkich częściach Gdańska, gdzie produkowano sukno wielu gatunków. Wytwórczość ta była o tyle wyspecjalizowana, że mogła zaopatrywać rynek gdański w tkaniny. Stwierdzono bowiem miejscową, technicznie zaawansowaną, wytwórczość tkanin wełnianych, w tym pasiaków (ryc. 9), lnianych i konopnych (Kamińska, Nahlik 1958, 231).

Zapewne już od IX-X w. eksportowano miód, воск i futra. W XIII wieku rozpoczął się w Gdańsku eksport drogą morską produktów leśnych oraz zboża. Również surowiec bursztynowy oraz gotowe wyroby z niego znajdowane w wielu miastach



Ryc. 8. XVI poziom osadniczy – planowa zabudowa z lat 980-1000 z domem rybaka, gdzie odkryto krzyżyk „św. Wojciecha”. Archiwum Muzeum Archeologicznego w Gdańsku

Fig. 8. Settlement level XVI – the planned buildings from 980-1000 with the fisherman's house where the wooden "St. Adalbert's" cross was discovered. Archives of the Museum of Archaeology in Gdańsk

polskich, zachodnioeuropejskich i skandynawskich mogły być eksportowane przez port gdański, choć część z nich była niewątpliwie sprowadzana z wybrzeża sambijskiego. Bardzo ważna funkcja przypadła portowi gdańskiemu w transporcie miedzi słowackiej do krajów skandynawskich. Monopol

na eksport metali nieżelaznych zdobyli w Gdańsku w XIII wieku Lubeczanie (Jażdżewski 1961, 53).

Wysoko rozwiniętych było w Gdańsku wiele rzemiosł i to już zapewne od IX-X w. Wysoki kunszt osiągnęło zwłaszcza szewstwo i rogownictwo (ryc. 10). Rzemieślnicy gdańscy mogli z powodzeniem

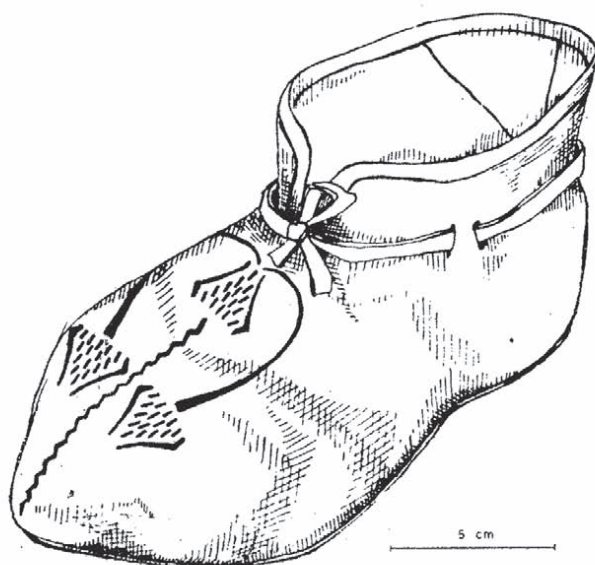
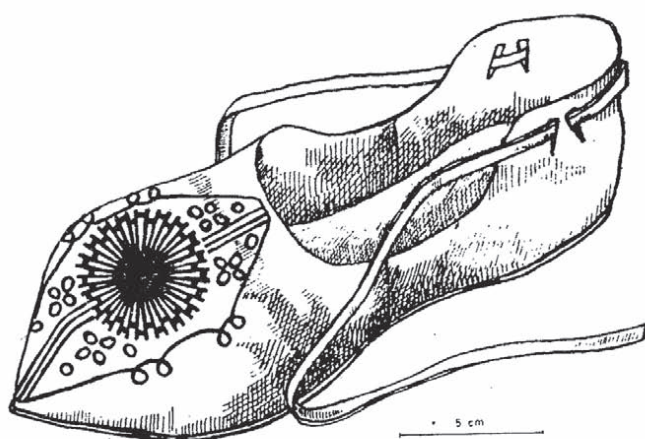


Ryc. 9. Wełniany pasiak wielobarwny z końca XI wieku (Zamczysko, ul. Rycerska 4-5)  
 wg fot. K. Brzozowskiego. Archiwum Muzeum Archeologicznego w Gdańsku  
 Fig. 9. A woolen striped multi-coloured clothing from the late 11<sup>th</sup> century (Zamczysko, ul. Rycerska 4-5).  
 Photo K. Brzozowski. Archives of the Museum of Archaeology in Gdańsk

wytwarzać na eksport głównie obuwie, grzebienie i cenne wyroby z bursztynu. Gdańsk miał zorganizowaną gospodarkę łowiecką, był zatem zdolny eksportować futra, zwłaszcza bobrowe, a także z fok i zwierząt drapieżnych, na rynki zachodnioeuropejskie. Wiadomo, że w końcu X wieku futra słowiańskie docierały z terenów nadbałtyckich aż do Hiszpanii (Zbierski 1964, 244-245).

Towarów na eksport dostarczało również rozwinięte i zorganizowane rybołówstwo nastawione na połowy śledzia, łososia i jesiotra. Ryby te stanowiły regale księżące i były masowo poławiane między innymi w celach eksportowych. Transporty z rybami solonymi i suszonymi z Gdańska szły do Wielkopolski, na Śląsk, do Czech oraz na Mazury i do Węgier.

Porównanie rozmieszczenia zabytków w poszczególnych poziomach osadniczych podgrodzia grodu państwowego (ul. Rycerska) wykazało, że w niektórych domach posadowionych na parcelach znajdujących się prawie dokładnie kolejno nad sobą występuje duża liczba narzędzi rybackich, podczas gdy w innych pionowych szeregach parcel – domostw znajdowano stosunkowo małą ilość sprzętu rybackiego. Biorąc pod uwagę istnienie innych, uchwytnych archeologicznie na tym terenie rzemiosł, oznaczało to, że obok rybaków zajmujących się wyłącznie rybołówstwem egzystowali też i inni wyspecjalizowani w innych branżach rzemieślnicy. I tak np. w czasie badań w roku 1951 odkryto dom tkacza, który miał izbę przeznaczoną specjalnie na warsztat tkacki. Ci ostatni brali udział za-

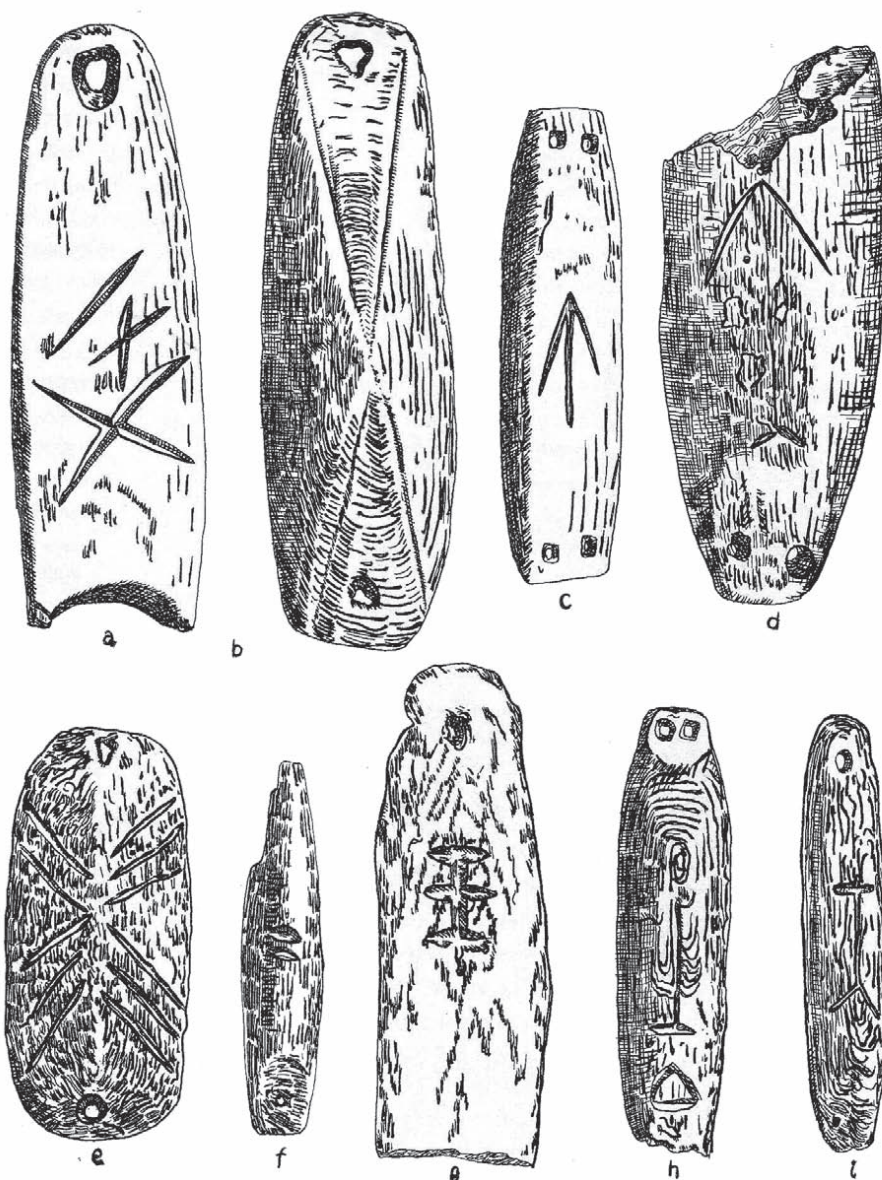


Ryc. 10. Obuwie skórzane zdobione haftem z XI-XII wieku z Gdańska (Zamczysko, ul. Rycerska 4-5) wg Wiklak H. 1960. Obuwie gdańskie z X-XIII wieku. (W:) J. Kamińska (red.), *Gdańsk Wczesnośredniowieczny*, T. 3. Gdańsk  
 Fig. 10. Embroidered leather shoes from the 11<sup>th</sup>-12<sup>th</sup> century from Gdańsk (Zamczysko, ul. Rycerska 4-5), after Wiklak H. 1960. Shoes from Gdańsk from the 10<sup>th</sup>-13<sup>th</sup> century. (in:) J. Kamińska (ed.), *Gdańsk Wczesnośredniowieczny* T. 3. Gdańsk

pewne tylko w wiosennych i jesiennych połowach niewodami, które wymagały zbiorowego wysiłku. Wilkierz miasta Hel z połowy XV wieku przewiduje, że w razie przyływu ławicy śledzia wszyscy mieszkańcy, zarówno rybacy, jak i kupcy, muszą brać udział w połowie. W początkach XX wieku przy wyciąganiu niewodu pomagała cała ludność wiosek rybackich (np. w Karwii).

Badania terenowe Zakładu Etnografii oraz Instytutu Socjologii Uniwersytetu Łódzkiego, w których uczestniczyłem osobiście, wykazały, że rybacy kaszubscy cechują swe sieci przy pomocy robienia znaków na pływakach z kory. Znaki te, tzw. merki, przedstawiają ten sam obraz co wycięcia na pływakach wydobywanych podczas badań archeologicznych (milenijnych) w Gdańsku (ryc. 11). Na-

leżałoby więc je uznać za znaki własnościowe. Niekiedy merk, którym oznaczono pływaki (mowa tu o materiale zabytkowym z Gdańska), powtarza się na wrzecionie, przy czym często sprzęty te występują w jednym domu lub też domach położonych w jednym ciągu pionowym, co oznaczać może dziedziczenie merka przez pokolenia. W jednym przypadku merk na pływaku jest prawie identyczny ze znakiem na dnie naczynia i bardzo podobny do klejma wypalonego na klepcie wiadra. W przeważającej ilości wypadków merki operujące tym samym głównym motywem (np. krzyżem lub strzałą) występują konsekwentnie w jednym i tym samym ciągu pionowym domów. Upoważnia to do stwierdzenia, że określone pionowe domostw należały przez XII i XIII wiek do kolejnych pokoleń rodzinnych.



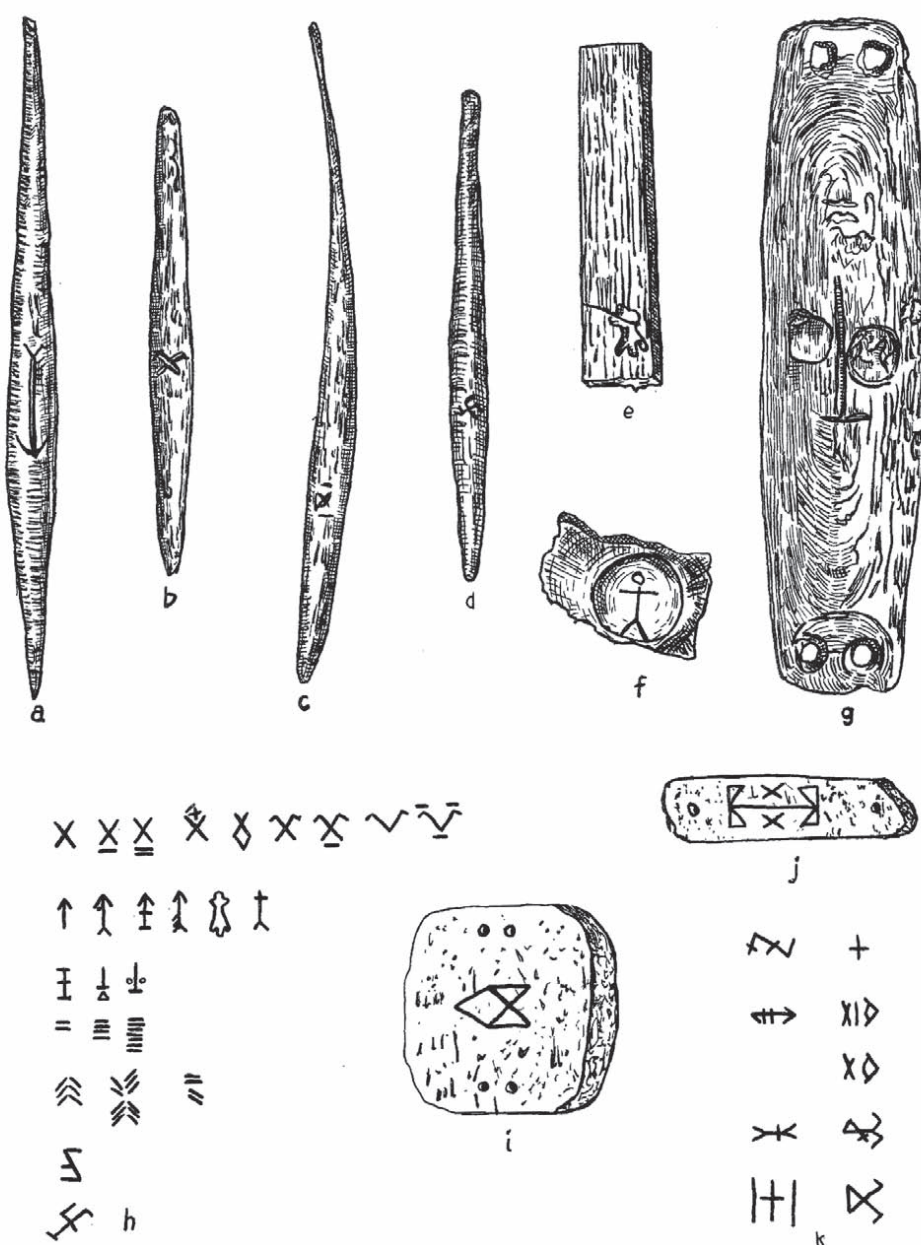
Ryc. 11. Pływaki z merkami wg Rulewicz M. 1994. *Rybolówestwo gdańskie na tle ośrodków miejskich Pomorza od IX do XIII wieku*. Wrocław-Warszawa-Kraków, 326, ryc. 115

Fig. 11. Floats with visible merks (family identification marks of Kashubian fishermen), from Rulewicz M. 1994. *Rybolówestwo gdańskie na tle ośrodków miejskich Pomorza od IX do XIII wieku*. Wrocław-Warszawa-Kraków, 326, fig. 115

Merkiem zaopatrzone są przeważnie duże pływaki służące do niewodów. Połów taką siecią ze względu na jej wielkość odbywać się może tylko przy udziale większego zespołu ludzi. Poza tym 300 metrowa sieć była na tyle kosztowna, iż raczej nie jeden rybak, lecz kilku razem było jej właścicielami. Do niedawna znane były związki rybaków kaszubskich, tzw. maszoperie, w które łączą się oni celem wspólnego poławiania ryb, zwłaszcza łososi, śledzi, węgorzy i szprotów. Połowcy są niewodowe, żakowe, zaś w końcu

kutrowe. Na czele każdej maszoperii stoi szyper, którego władza i uprawnienia były zawsze dość znaczne, wykazujące cechy patriarchalne. Maszoperi mawiali „szypr to ôcec”. Ten charakter władzy szypra, poczucie solidarności grupowej i stosunek do dochodów z pracy sprawiedliwie dzielonych wskazują na dawne pochodzenie maszoperii, którym miejscowe tradycje przypisują istnienie od czasów średniowiecza.

Historyczne związki rybackie uchwycone mamy już w przywileju miasta Królewca z r. 1286,



Ryc. 12. Merki Maszopów wg Rulewicz M. 1994. *Rybolówstwo gdańskie na tle ośrodków miejskich Pomorza od IX do XIII wieku*. Wrocław-Warszawa-Kraków, 331, ryc. 120

Fig. 12. The merks of the Maszops (fishermen who belonged to the specific Kashubian fishermen organisation), from Rulewicz M. 1994. *Rybolówstwo gdańskie na tle ośrodków miejskich Pomorza od IX do XIII wieku*. Wrocław-Warszawa-Kraków, 331, fig. 120

w którym wymienione są bractwa rybackie. Materiał osteologiczny wykazuje, że około 80% ryb poławianych przez mieszkańców badanej części zespołu grodowego stanowiły jesiotry. Poławiać je musiano głównie niewodami, gdyż połowy przedstawicielei tej rodziny ryb innymi narzędziami dają nikłe rezultaty. Jest rzeczą powszechnie wiadomą, że narzędzia produkcji narzucają formę organizacji pracy. Maszoperie, które do niedawna posługiwa-

ły się prawie takimi samymi narzędziami jak rybacy gdańscy w wiekach X-XIII, tworzą podobny typ działalności produkcyjnej, choć w innej rzeczywistości społeczno-ekonomicznej. Pozwala to przyjąć, iż gdańska społeczność rybacka tworzyła podobne, choć oczywiście nie identyczne ramy organizacyjne. Zapewne tak jak do niedawna (do połowy XX w.) nasi maszopi – poszczególne rodziny dawały swój wkład w postaci kawałka sieci, o czym

świadczą pływaki niewodowe znaczone różnorakimi merkami (ryc. 12).

Funkcjonujące do połowy XX wieku maszoperie na polskim wybrzeżu nie ograniczały swej działalności do organizowania i przeprowadzania połowów, lecz wkraczały w całokształt życia społeczności rybackich. Nie inaczej zapewne działo się we wczesnym średniowieczu. Rzuca to znaczne światło na wewnętrzną, tak słabo oświetloną bezpośrednio przekazami pisanymi organizację znaczącej społeczności wczesnośredniowiecznego Gdańska (Kmieciński 1955, 215-216).

Kończąc bardzo ogólne spojrzenie na rozwój badań wczesnośredniowiecznego Gdańska, których początki należy łączyć z programem milenijnym, można z całym przekonaniem stwierdzić, że wyniki są imponujące. W 1948 r. rozpoczynaliśmy badania na terytorium, które można było poznawczo uznać za *tabula rasa*. Źródła pisane były bardzo nieliczne, a do tego fragmentaryczne. Badań archeologicznych pozostałości starszych niż wzniesione przez Zakon Krzyżacki w ogóle nie prowadzono. W dwadzieścia kilka lat po rozpoczęciu badań milenijnych zostało rozpoznane i badawczo zrekonstruowane rozległe

emporium handlowo-administracyjne ze zlokalizowaną siedzibą księcia, dzielnicami handlowymi, placami targowymi, dzielnicami rzemieślniczymi i kupieckimi, licznymi warsztatami wytwórczymi, rozległym portem z zamkniętym akwatorium wyposażonym w solidne nabrzeża do cumowania dużych jednostek pełnomorskich. O znaczeniu Gdańska jako miejsca ożywionej wymiany towarowej świadczą liczne i niejednokrotnie niezwykle cenne importy, których rozrzut terytorialny jest imponujący, sięgający na północy Bergen w Norwegii, Birki i Sigtuny w Szwecji, Hiszpanii na zachodzie, po Kijów, Bizancjum i Bagdad na wschodzie. Szczególnie bliskie kontakty łączyły Gdańsk z Lubeką, co znalazło swój wyraz w przyjęciu praw miejskich z tego miasta. Ale sam Gdańsk miał swój własny znaczący wkład w procesie urbanizacji osadnictwa w akwenie Bałtyku i Morza Północnego. Nie sposób na koniec nie podkreślić, że prowadzenie badań na tak skomplikowanym wielowarstwowym stanowisku archeologicznym przyczyniło się do doskonalenia metod badawczych, skutkiem czego wzrosły znacznie możliwości odkrywcze nowych horyzontów w rozwoju społeczeństw ludzkich.

## BIBLIOGRAFIA

- Barnycz-Gupieniec R. 1984. Mieszkalne budownictwo drewniane w strefie nadbałtyckiej we wczesnym średniowieczu. *Acta Universitatis Lodzensis*. Łódź.
- Bremensis A. 1917. *Gesta Hammaburgensis*. (W:) *Scriptores Rerum Germanicarum*. Hannover-Leipzig.
- Bobiński S. 1952. *Gdańsk wczesnodziejowy – analiza planu miasta*. Gdańsk.
- Buko A. 2005. *Archeologia Polski wczesnośredniowiecznej*. Warszawa.
- Filipowiak W. 1968. Główna problematyka i wyniki badań archeologicznych na Pomorzu Zachodnim nad Tyśiącleciem Państwa Polskiego. (W:) *Dwudziestolecie Nauki Polskiej na Pomorzu Szczecińskim 1946-1966*. Szczecin.
- Hensel W. 1946. Potrzeba przygotowania wielkiej rocznicy (o niektórych zagadnieniach polskiej protohistorii). *Przegląd Wielkopolski* II, 7/8, 193-206.
- Hirsch T., Töppen M., Strehlke E. (eds.). *Scriptores Rerum Prussicarum*. 1870-1874. Bd. I-II, IV-V. Leipzig.
- Jażdżewski K. 1961. *Gdańsk wczesnośredniowieczny w świetle wykopalisk*. Gdańsk.
- Kamińska J., Nahlik A. 1958. *Włókiennictwo gdańskie w X-XIII wieku*. Łódź.
- Kmieciński J. 1955. Sprzęt rybacki i organizacja rybołówstwa w Gdańsku w XII i XIII w. w świetle prac wykopaliskowych w latach 1948-1951. *Studia Wczesnośredniowieczne* 3.
- Matuszewska-Ziółkowska H. 1948. Początki Gdańska. *Roczniki Historyczne* 17/1.
- Matuszewski P. 2009. Zamek Krzyżacki w Gdańsku – stan badań. (W:) H. Paner, M. Fudziński, Z. Borcowski (red.), *Stan badań archeologicznych miast w Polsce*. Gdańsk, 309-325.
- Perlbach (wyd.) 1881-1882. *Pommerellisches Urkundenbuch*. Bd. 1-2, Danzing.
- Simson P. 1913. *Geschichte der Stadt Danzig*. Bd. 1. Danzig.
- Zbierski A. 1964. *Port gdański na tle miasta w X-XIII wieku*. Gdańsk.
- Zbierski A., Cieślak E. (red.) 1978. *Historia Gdańska*. T. I. Do roku 1454. Gdańsk.



---

## GDAŃSK – THE ORIGINS OF THE MEDIEVAL TOWN AND HARBOUR. THE RESULTS OF THE MILLENNIAL STUDIES

### SUMMARY

The extensive research on the beginnings of the agglomeration of Gdańsk is tightly connected with the need to rebuild Polish science after World War II, including early medieval archaeology. It was also associated with the nationwide programme of the millennial Studies on the Origins of the Polish State and the Christianization of Poland.

The territory where the studies started in 1948 were a kind of *tabula rasa* for exploration. There were very few fragmentary written sources available. Relics older than those erected by the Teutonic Order were not archaeologically researched at all. Over twenty years after the millennial studies had begun, the researchers recognised and reconstructed a vast trading emporium and administration centre with a ducal residence, trading districts, market places, craftsmen's and merchants' quarters, numerous work-

shops, a large harbour with a closed aquatorium fitted with solid embankments where large seagoing vessels berthed.

The great significance of Gdańsk as a place of lively trade is proved by numerous and sometimes precious imports whose impressive territorial coverage reaches Bergen in Norway as well as Swedish Birka and Sigtuna in the North, Spain in the West, and Kiev, Byzantium and Baghdad in the East. Especially tight were the relationships that Gdańsk had with Lübeck, which resulted in the fact that it was granted the town rights under the Lübeck law. However, Gdańsk itself significantly contributed to the process of urbanisation of the Baltic Sea and the North Sea regions.

Lastly, it must be stated that excavations of such a complicated multi-layer archaeological site led to improving research methods and expanding the possibilities of exploring new horizons in the development of societies.

Adres Autora:

Prof. dr hab. Jerzy Kmiecński  
Instytut Archeologii  
Uniwersytetu Łódzkiego  
ul. G. Narutowicza 65  
90-131 Łódź  
jerzy.kmiecinski@plusnet.pl  
bbkmiecinska@gmail.com

